Sygn. akt I ACo 53/16

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik (spr.)
Sędziowie:	SSA Teresa Rak SSA Grzegorz Krężołek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 października 2016 r. w Krakowie

sprawy z wniosku (...) w Szwajcarii

przy uczestnictwie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.

o stwierdzenie wykonalności wydanego w L. wyroku z dnia 21 marca 2016r. Stałego Sądu Polubownego przy Federacji Handlu (...) ((...)) nr (...) oraz o uznanie wydanego w L. wyroku z dnia 27 lipca 2015r. Stałego Sądu Polubownego przy Federacji Handlu (...) ((...)) w sprawach połączonych nr (...), (...), (...), (...), (...)

p o s t a n a w i a:

1. ***oddalić wniosek;***

2. ***zasądzić od wnioskodawcy (...) w Szwajcarii na rzecz uczestnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem kosztów postępowania.***

SSA Teresa Rak SSA Andrzej Struzik SSA Grzegorz Krężołek

Sygn. akt I ACo 53/16

UZASADNIENIE

(...) z siedzibą w Szwajcarii domagała się:

- stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego z dnia 21 marca 2016 roku, wydanego w L. przez stały sąd polubowny przy Federacji Handlu (...) ((...)) w postępowaniu apelacyjnym numer (...), będącym postepowaniem odwoławczym od wyroku wydanego w sprawach połączonych nr (...), (...), (...) i (...) z powództwa (...) przeciwko (...) Sp. z o.o., poprzez nadanie wyrokowi klauzuli wykonalności;

- uznania wyroku sądu polubownego z dnia 27 lipca 2015 roku, wydanego w L. przez stały sąd arbitrażowy przy Federacji Handlu (...) w sprawach połączonych nr (...), (...), (...) i (...) z powództwa (...) przeciwko (...) Sp. z o.o.;

- zasądzenia od uczestnika na swoją rzecz kosztów postępowania.

Uzasadniając swój wniosek (...) (określana dalej w skrócie jako (...)) twierdziła, że przysługuje jej w stosunku do (...) Sp. z o.o. (określanej dalej w skrócie jako F.) roszczenie o zapłatę z tytułu niewykonania zawartych przez strony pięciu umów sprzedaży proszku kakaowego, a to: umowy nr (...) z dnia 12 października 2012 r., umowy nr (...) z dnia 19 grudnia 2012 r., umowy nr (...) z dnia 19 grudnia 2012 r., umowy nr (...) z dnia 10 stycznia 2013 r. i umowy nr (...) z dnia 26 kwietnia 2013 r. Z tego tytułu oraz z tytułu kosztów postępowania, w dwuinstancyjnym postępowaniu arbitrażowym toczącym się przed stałym sądem polubownym przy Federacji Handlu (...) (dalej w skrócie (...)) w L. zostały zasądzone kwoty objęte wyrokami wskazanymi we wniosku. W każdej z umów znajdowało się odesłanie do Warunków Kontraktu (...), w których z kolei znajdował się zapis na stały sąd polubowny przy (...). Wnioskodawca odwołał się do postanowień Warunków Kontraktu (...), w szczególności do zawartego w ich punkcie 1.2 postanowienia o uznaniu Regulaminu postępowania arbitrażowego i odwoławczego (...) za włączony do wszelkich umów, do których zostały włączone Warunki umowne dotyczące pakowanych wyrobów kakaowych na podstawie zamówienia kupującego (...) (zwane dalej (...)) oraz do postanowienia zawartego w punkcie 1.3 stanowiącego o rozstrzyganiu wszelkich sporów wynikłych z umowy, do której włączono (...) w ramach postępowania arbitrażowego, zgodnie z Regulaminu postępowania arbitrażowego i odwoławczego (...) , postępowanie arbitrażowe ma się toczyć w Anglii według prawa angielskiego i ma być prowadzone w języku angielskim. Wnioskodawca wskazywał, że warunki kontraktu (...) zostały inkorporowane do umów zawartych pomiędzy stronami zgodnie z utrwaloną pomiędzy nimi praktyką, a to F. składał zamówienie na określoną ilość kakao w danej cenie telefonicznie lub elektronicznie, (...) przesyłał F. potwierdzenie zawartej umowy elektronicznie i równolegle pocztą, a F. przystępował do jej wykonania. F. umów nie kwestionował i częściowo je wykonał. W każdej umowie znajdowało się stwierdzenie, że „Wszystkie terminy i warunki kontraktu (...) na paletyzowane produkty kakaowe wywoływane przez kupującego (...)) będące w mocy w dniu zawarcia kontraktu uważa się za włączone do i stanowiące część tego kontraktu (...)" . Wnioskodawca twierdził, że wszystkie umowy zostały zawarte drogą elektroniczną, co spełnia wynikający z art. II Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych sporządzonej w N. dnia 10 czerwca 1958 roku (określanej dalej jako Konwencja (...)) wymóg zawarcia zapisu na sad polubowny w umowie pisemnej, zaś dołączone do wniosku wydruki z korespondencji elektronicznej stron, zdaniem wnioskodawcy, spełniają wynikający z art. IV Konwencji (...) wymóg dołączenia do wniosku oryginału lub należycie uwierzytelnionego odpisu umowy.

Uczestnik wnosił w pierwszej kolejności o wezwanie wnioskodawcy do przedłożenia oryginału bądź wierzytelnego odpisu umowy pisemnej, w każdym zaś wypadku, z uwagi na brak istnienia zapisu na sąd polubowny, wnosił o oddalenie wniosku w całości i o odmowę stwierdzenia wykonalności wskazanego we wniosku orzeczenia sądu polubownego.

Uczestnik zarzucał, że wnioskodawca nie spełnił koniecznego dla uzyskania uznania i wykonalności, ustanowionego w art. IV Konwencji (...) wymogu przedłożenia wraz z żądaniem oryginału lub należycie uwierzytelnionego odpisu umowy o poddaniu sporu arbitrażowi, że stron nie wiąże umowa o arbitraż, gdyby jednak przyjęto, że sąd arbitrażowy był uprawniony do rozstrzygnięcia sporu, to uznać by należało, że orzeczenia sądu polubownego przy (...) zostały wydane z pogwałceniem fundamentalnej zasady sądownictwa arbitrażowego, jaką jest działanie sądu arbitrażowego tylko na podstawie wiążącego strony ważnego zapisu na sąd polubowny i w jego granicach, a żądanie uznania i stwierdzenia wykonalności tych orzeczeń byłoby sprzeczne z międzynarodowym porządkiem publicznym, w tym porządkiem publicznym Rzeczypospolitej Polskiej. Uzasadniając te zarzuty F. przedstawił analizę orzeczeń arbitrażowych objętych wnioskiem, twierdząc, że bardzo powierzchownie odniosły się one do rzekomego zawarcia zapisów na sad polubowny. Uczestnik podniósł, że od początku sporu kwestionował jurysdykcję sądu arbitrażowego przy (...), że brak podstaw do przyjęcia, iż Warunki kontraktu (...) zostały inkorporowane do poszczególnych kontraktów zawartych przez strony, a jeżeli nawet tak było, to inkorporacja ta nie dotyczyła klauzuli arbitrażowej w tych warunkach zawartej, że Konwencja (...) nie dopuszcza zapisu przez odesłanie, nie są także spełnione przesłanki zawarcia zapisu przez odesłanie ustanowione w prawie polskim, którego stosowanie byłoby dopuszczalne zgodnie z art. VII ust. 1 Konwencji (...), że odesłanie do Warunków kontraktu (...) zawarte było tylko w dokumentach pochodzących od (...) i brak było w nim wzmianki, że warunki te zawierają także klauzulę arbitrażową,

a nie można domniemywać zgody F. na poddanie sporów sądowi polubownemu. Uczestnik zarzucał, że wzorzec umowny powinien zostać dołączony do kontraktu, gdy tymczasem dokumenty pochodzące od (...) nie udostępniały uczestnikowi tych warunków, a jedynie wskazywały na możliwość zapoznania się z nimi w internecie, co było jednak odpłatne. Uczestnik zarzucał także, że umowa nie miała wymaganej postanowieniami konwencji (...) i polskiego prawa procesowego formy pisemnej. Naruszenie klauzuli porządku publicznego uczestnik uzasadniał twierdzeniami o naruszeniu zasady równości stron, zasady rzeczywistego udostepnienia wzorca umownego, zasady kształtowania zobowiązań zgodnie z dobrymi obyczajami, zasady zastrzeżenia kary umownej tylko na wypadek niewykonania zobowiązania niepieniężnego.

W toku postępowania strony składały dalsze pisma procesowe z wywodami prawnymi, zawierające polemikę za stanowiskiem przeciwnika.

Sąd Apelacyjny ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawczyni (...) jest spółką mającą siedzibę w Szwajcarii, natomiast uczestniczka (...) Sp. z o.o. jest spółką mającą siedzibę w Polsce. Spółki te pozostawały w stosunkach handlowych, w szczególności F. nabywała od (...) kakao. Spółki te zawarły umowy, stosownie do których F. kupowała od (...) proszek kakaowy, w szczególności: w dniu 10 października 2012 r. umowę nr (...), w dniu 19 grudnia 2012 r. umowy nr (...), w dniu 10 stycznia 2013 r. umowę nr (...) i w dniu 26 kwietnia umowę nr (...). (okoliczność bezsporna)

Umowy te były zawierane w taki sposób, że F. składała zamówienie na określoną ilość kakao w danej cenie telefonicznie lub elektronicznie, następnie (...) (zazwyczaj M. S.) przesyłała do F. (zazwyczaj do R. M.) potwierdzenie zawartej umowy droga elektroniczną oraz równolegle pocztą, a F. przystopowała do wykonania umowy. (twierdzenie wniosku k. 6, przyznane przez uczestniczkę)

Przy zawarciu umowy nr (...) w dniu 12 października 2012 r. (...) przesłała pocztą elektroniczną do F. korespondencję zatytułowaną „(...)" określającą rodzaj sprzedawanego produktu, rodzaj opakowania, ilość, cenę, warunki dostawy, warunki płatności, minimalną wielkość zamówienia i okresy dostawy. Pod tymi danymi zamieszczona była adnotacja o treści: „Wszelkie terminy i warunki KONTRAKTU (...) NA (...) PRODUKTY K. (...) KUPUJĄCEGO ((...)) będące w mocy w dniu zawarcia kontraktu uważa się za włączone do i stanowiące część tego kontraktu. Powyższe terminy i warunki można znaleźć na stronie internetowej (...)kierując się ścieżką: (...). Prosimy o zwrot podpisanej kopii kontraktu. Z poważaniem". Poniżej tej adnotacji zostało zamieszczone oznaczenie autora korespondencji: (...) ((...))" oraz adnotacja: „(...): Wkrótce zostanie wysłany oficjalny kontrakt". W tym samym dniu przez (...) została wysłana do F. korespondencja zatytułowana: „(...)" zawierająca wyżej wymienione informację dotyczące sprzedaży, z identyczną adnotacją jak wyżej zacytowana, pod którą zamieszczono oznaczenia obu stron z miejscami na podpisy. W tym samym dniu, przed przesłaniem przez (...) ww. korespondencji, pomiędzy stronami, a to M. S. z (...) i R. M. z F. doszło do wymiany korespondencji elektronicznej o treści: „Panie M., jeśli to jedyne rozwiązanie?... Pozdrawiam, R. M.", „Jeśli ma pan lepsze, jestem otwarty na propozycje, mnie gonia za zaległe kontrakty Z powazeniam M. S.", „Ok., zróbmy te (...). Pozdrawiam R. M.". (dowód: wydruki k. 169-170, 172-174)

Przy zawarciu umowy nr (...) w dniu 19 grudnia 2012 r. (...) przesłała pocztą elektroniczną do F. korespondencję zatytułowaną „(...)" określającą rodzaj sprzedawanego produktu, rodzaj opakowania, ilość, cenę, warunki dostawy, warunki płatności, minimalną wielkość zamówienia i okresy dostawy. Pod tymi danymi zamieszczona była adnotacja o treści: „Wszelkie terminy i warunki (...)będące w mocy w dniu zawarcia kontraktu uważa się za włączone do i stanowiące część tego kontraktu. Powyższe terminy i warunki można znaleźć na stronie internetowej (...)kierując się ścieżką: (...) Prosimy o zwrot podpisanej kopii kontraktu. Z poważaniem". Poniżej tej adnotacji zostało zamieszczone oznaczenie autora korespondencji: „(...))" oraz adnotacja: „(...)". W tym samym dniu przez (...) została wysłana do F. korespondencja zatytułowana: „(...)" zawierająca wyżej wymienione informację dotyczące sprzedaży, z identyczną adnotacją jak wyżej zacytowana, pod którą zamieszczono oznaczenia obu stron z miejscami na podpisy. (dowód: wydruki k. 143-144, 146)

Przy zawarciu umowy nr (...) w dniu 19 grudnia 2012 r. (...) przesłała pocztą elektroniczną do F. korespondencję zatytułowaną „(...)" określającą rodzaj sprzedawanego produktu, rodzaj opakowania, ilość, cenę, warunki dostawy, warunki płatności, minimalną wielkość zamówienia i okresy dostawy. Pod tymi danymi zamieszczona była adnotacja o treści: „(...)) będące w mocy w dniu zawarcia kontraktu uważa się za włączone do i stanowiące część tego kontraktu. Powyższe terminy i warunki można znaleźć na stronie internetowej (...)kierując się ścieżką: (...). Prosimy o zwrot podpisanej kopii kontraktu. Z poważaniem". Poniżej tej adnotacji zostało zamieszczone oznaczenie autora korespondencji: „(...))" oraz adnotacja: „(...)". W tym samym dniu przez (...) została wysłana do F. korespondencja zatytułowana: „(...)" zawierająca wyżej wymienione informację dotyczące sprzedaży, z identyczną adnotacją jak wyżej zacytowana, pod którą zamieszczono oznaczenia obu stron z miejscami na podpisy. (dowód: wydruki k. 148-150)

Przy zawarciu umowy nr (...) w dniu 10 stycznia 2013 r. (...) przesłała pocztą elektroniczną do F. korespondencję zatytułowaną „(...)" określającą rodzaj sprzedawanego produktu, rodzaj opakowania, ilość, cenę, warunki dostawy, warunki płatności, minimalną wielkość zamówienia i okresy dostawy. Pod tymi danymi zamieszczona była adnotacja o treści: „(...)) będące w mocy w dniu zawarcia kontraktu uważa się za włączone do i stanowiące część tego kontraktu. Powyższe terminy i warunki można znaleźć na stronie internetowej (...) kierując się ścieżką: (...) Prosimy o zwrot podpisanej kopii kontraktu. Z poważaniem". Poniżej tej adnotacji zostało zamieszczone oznaczenie autora korespondencji: „(...))" oraz adnotacja: (...)". W tym samym dniu przez (...) została wysłana do F. korespondencja zatytułowana: „(...)" zawierająca wyżej wymienione informację dotyczące sprzedaży, z identyczną adnotacją jak wyżej zacytowana, pod którą zamieszczono oznaczenia obu stron z miejscami na podpisy. W tym samym dniu, 20 minut przez przesłaniem przez (...) ww. korespondencji, R. M. z F. przesłał do M. S. z (...) korespondencję elektroniczną o treści: „(...)Proszę o potwierdzenie i kontrakt. Dziękuję Pozdrawiam, R. M.". (dowód: wydruki k. 157-160)

Przy zawarciu umowy nr (...) w dniu 26 kwietnia 2013 r. (...) przesłała pocztą elektroniczną do F. korespondencję zatytułowaną „(...)" określającą rodzaj sprzedawanego produktu, rodzaj opakowania, ilość, cenę, warunki dostawy, warunki płatności, minimalną wielkość zamówienia i okresy dostawy. Pod tymi danymi zamieszczona była adnotacja o treści: „(...) będące w mocy w dniu zawarcia kontraktu uważa się za włączone do i stanowiące część tego kontraktu. Powyższe terminy i warunki można znaleźć na stronie internetowej (...)kierując się ścieżką: (...). Prosimy o zwrot podpisanej kopii kontraktu. Z poważaniem". Poniżej tej adnotacji zostało zamieszczone oznaczenie autora korespondencji: „(...))" oraz adnotacja: „(...)". W tym samym dniu przez (...) została wysłana do F. korespondencja zatytułowana: „(...)" zawierająca wyżej wymienione informację dotyczące sprzedaży, z identyczną adnotacją jak wyżej zacytowana, pod którą zamieszczono oznaczenia obu stron z miejscami na podpisy. Dwa dni wcześniej, tj. 24 kwietnia 2013 r. pomiędzy stronami, a to K. K. i R. M. z F. a M. S. z (...) doszło do wymiany korespondencji elektronicznej o treści: „proszę o zabezpieczenie nast. ilości proszku (...): (...)(zamówienie już u was) lipiec (...)Pozdrawiam K. K. Kierownik Dz. (...), „Dzień dobry Czy robimy omawiany uprzednio mix cenowy? Jeżeli tak to proszę o formalne pismo w sprawie dodatkowego kontraktu. Z poważaniem M. S.", „Panie M., tak robimy mix cenowy. Proszę więc o nowy kontrakt. Dziękuję Pozdrawiam R. M.". (dowód: wydruki k. 162-167)

W dniu 27 lipca 2015 roku Stały Sąd Polubowny (Trybunał Arbitrażowy) przy Federacji Handlu (...) ((...)) w L. wydał w połączonych sprawach o sygnaturach akt (...), (...), (...), (...), (...) z powództwa (...) przeciwko (...) Sp. z o.o. wyrok, którym jako należność z tytułu niewykonania przez F. zawartych przez strony, wyżej opisanych umów o nr (...) zasądził od F. na rzecz (...) łączna kwotę 750.683,92 euro, powiększoną o odsetki w wysokości 23.360,58 euro oraz odsetki od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty, koszty magazynowania w wysokości 24.659,25 euro i koszty postępowania w łącznej kwocie 5.709,18 funtów brytyjskich. (dowód: wyrok wraz z tłumaczeniem k. 57-71)

Na skutek odwołania F. w dniu 21 marca 2016 r. Trybunał Odwoławczy wyżej wskazanego Stałego Sądu Polubownego, orzekając w sprawie sygn. akt (...), korygując wyrok zapadły w I instancji, zasądził od F. na rzecz (...) kwotę 709.821,25 euro wraz z odsetkami w kwocie 27.432,96 euro i dalszymi odsetkami od dnia wyrokowania do dnia zapłaty oraz kosztami postepowania w II instancji w kwocie 8.029 funtów brytyjskich i kosztami postepowania ustalonymi w wyroku zapadłym w I instancji. (dowód: wyrok wraz z tłumaczeniem k. 28-55)

Pozwana w tamtej sprawie (...) Sp. z o.o. podniosła w postepowaniu przed sądem polubownym I instancji zarzut, że właściwość Trybunału (...) jej nie obejmuje, ponieważ powódka nie przedstawiła dowodów na podpisanie przez strony zapisu na sąd polubowny wskazującego arbitraż (...), a nadto pozwana nie przyjęła warunków arbitrażu (...), zaś powódka nie przekazała pozwanej kopii regulaminu (...), nadto podniosła zarzuty merytoryczne. Do zarzutu braku właściwości sądu polubownego Trybunał odniósł się dopiero w samym wyroku, uznając go za bezzasadny. (dowód: wyrok wraz z tłumaczeniem k. 57-71)

Także w postępowaniu odwoławczym, w złożonej skardze pozwana F. kwestionowała poddanie sporu rozstrzygnięciu sądu arbitrażowego, a nadto podniosła zarzut merytoryczne. Trybunał Arbitrażowy II instancji nie uznał zarzutu braku właściwości sądu polubownego za zasadny. (dowód: wyrok wraz z tłumaczeniem k. 28-55)

Ustalenia powyższe zostały poczynione na podstawie dokumentów, których prawdziwości i treści nie kwestionowała żadna ze stron.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Przystępując do rozważań prawnych w pierwszej kolejności wskazać należy, iż w rozpoznawanej sprawie zastosowanie znajdują postanowienia Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych sporządzonej w N. dnia 10 czerwca 1958 roku (określanej dalej jako Konwencja (...)), jako że orzeczenia arbitrażowe, których uznania i stwierdzenia wykonalności domaga się wnioskodawczyni, zostały wydane na obszarze Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. W konsekwencji art. I ust. 1 Konwencji (...) przesądza jej stosowanie i powoduje, że jej postanowienia wyprzedzają przepisy kodeksu postępowania cywilnego.

Art. II Konwencji (...) stawia wymóg poddania sporu arbitrażowi w umowie pisemnej, a zgodnie z art. IV tej Konwencji przedłożenie oryginału lub należycie uwierzytelnionego odpisu takiej umowy stanowi konieczny warunek uzyskania uznania lub wykonalności orzeczenia arbitrażowego. Za utrwalone w orzecznictwie sądów polskich można uznać stanowisko, że przedłożenie przez stronę ubiegającą się o uznanie lub stwierdzenie wykonalności wyroku zagranicznego sądu arbitrażowego pisemnej umowy obejmującej zapis na sąd polubowny stanowi wymaganie formalne wniosku, a jej nieprzedłożenie powoduje zastosowanie przepisu art. 130 § 1 k.p.c. (tak m.in. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 3 listopada 2004 r. III CK 510/03, w postanowieniu z 23 stycznia 2013 r. I CSK 186/13, w postanowieniu z dnia 25 maja 2016 r. V CSK 257/15). Niemniej jednak uznać należy, że tryb z art. 130 k.p.c. nie może znaleźć zastosowania w sytuacji, gdy strona wnosząca o uznanie lub stwierdzenie wykonalności wyroku sądu arbitrażowego twierdzi, że przedłożone przez nią dokumenty stanowią pisemną umowę o poddanie sporu arbitrażowi. W takim wypadku konieczna jest merytoryczna ocena twierdzeń strony, czy istotnie przedłożone dokumenty spełniają wymogi z art. II ust. 1 i 2 Konwencji (...), co stanowi kwestię merytoryczną podlegającą ocenie sądu i nie może zostać rozstrzygnięte w trybie badania przez przewodniczącego wpływających do sądu pism. Stąd, wobec twierdzeń wnioskodawczyni, że dołączone do wniosku wydruki stanowią umowę pisemną w rozumieniu art. II ust. 2 Konwencji (...), koniecznym było rozpoznanie merytoryczne sprawy.

Jak stanowi art. II ust. 2 Konwencji (...) określenie „umowa pisemna" oznacza zarówno klauzulę arbitrażową zamieszczoną w kontrakcie, jak i kompromis – zarówno podpisane przez strony, jak i zawarte w wymianie listów lub telegramów. Dokonując wykładni tego przepisu trzeba mieć na uwadze, że Konwencja (...) została podpisana w 1958 roku, a postęp w zakresie środków porozumiewania się, jaki od tego czasu nastąpił, nakazuje odnieść powyższe zapisy także do środków wówczas nieistniejących, a zatem niewątpliwie uwzględnić trzeba również korespondencję przesyłaną elektronicznie. Taki też pogląd wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 stycznia 2015 r. V CSK 672/13. Na orzeczenie to powołuje się również wnioskodawczyni, błędnie jednak przypisując mu stwierdzenie o swobodzie wyboru przez strony formy zawarcia umowy o arbitraż. W postanowieniu tym istotnie Sąd Najwyższy zawarł stwierdzenie, że brzmienie art. II ust. 2 Konwencji (...) przemawia za liberalnym rozumieniem pojęcia „umowy pisemnej" jako wymogu skuteczności zapisu na sąd arbitrażowy i nakazuje przyjęcie, że strony mają swobodę co do wyboru formy umowy, w której poddają się właściwości sądu arbitrażowego. Niewątpliwie nie chodziło tu Sądowi Najwyższemu o całkowitą swobodę wyboru formy, skoro stwierdzenie to odniósł do możliwości zawarcia umowy

poprzez wymianę faksów lub oświadczeń drogą elektroniczną. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego w obecnym składzie art. II ust. 2 Konwencji (...) daje możliwość wyboru formy środków porozumiewania się na odległość, przy pomocy których strony zawierają umowę poddającą spór arbitrażowi, jednak wybór ten ogranicza się tylko do takich środków, które powodują utrwalenie złożonych przez strony oświadczeń i możliwość ich odtworzenia w formie pisemnej. Taki pogląd jest prezentowany w doktrynie, znajduje też podstawę w przykładowym wyliczeniu sposobów zawarcia umowy, zawartym w art. II ust. 2 Konwencji (...), które mówi o środkach spełniających takie wymogi, a nie np. o rozmowie telefonicznej. Niewątpliwie celem wymogu „umowy pisemnej" jest pisemne utrwalenie oświadczeń stron w sposób pewny, nawet jeżeli oświadczenia te, z uwagi na użyte środki techniczne, nie są opatrzone własnoręcznymi podpisami stron. W konsekwencji niewątpliwie nie zostaje spełniony ten wymóg poprzez złożenie oświadczeń w formie ustnej (także telefonicznie) lub per facta concludentia (np. jak wskazano we wniosku, poprzez przystąpienie do realizacji umowy). Pogląd przeciwny prowadziłby do pozbawienia jakiegokolwiek znaczenia zawartego w art. II konwencji (...) wymogu „umowy pisemnej", czyniąc umowę zawarta w dowolnie wybranej przez strony formie „umowa pisemną" w rozumieniu tego przepisu.

Uczestniczka w piśmie procesowym z dnia 13 października 2016 r. (k. 314) powołuje, że twórcy Konwencji (...) w sposób wyraźny odrzucili możliwość zawierania umów arbitrażowych poprzez zamieszczenie ich w pismach potwierdzających zawarcie kontraktu w innej formie, a w szczególności odrzucili holenderską propozycję włączenia pisemnego potwierdzenia pochodzącego od jednej ze stron i niekwestionowanego przez druga stronę i przytacza w związku z tym stwierdzenie zagranicznych komentatorów Konwencji, że wymienione dokumenty, jeśli jest ich więcej niż jeden, musza sobie odpowiadać albo jeden powinien odnosić się do drugiego. To stwierdzenie jest oczywiście słuszne. Umowa stanowi dwustronną czynność prawną, a do jej zawarcia dochodzi poprzez złożenie zgodnych oświadczeń woli. W konsekwencji wymóg zachowania określonej formy jest spełniony tylko wtedy, gdy oświadczenia woli obu stron są w tej formie złożone.

Dokonując wykładni przepisów Konwencji (...), jak też przepisów kodeksu postępowania cywilnego dotyczących sądu polubownego zawsze trzeba mieć na uwadze, że prawo do sądu jest gwarantowane przez art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także przez art. 6 Europejskiej konwencji praw człowieka i podstawowych wolności. Sądem w rozumieniu tych przepisów jest tylko sąd państwowy. Strony, poddając swój spór pod rozstrzygnięcie sądu polubownego w istotny sposób ograniczają swe prawo do sądu. Stad wykładnia przepisów stanowiących o poddaniu sporów arbitrażowi musi być bardzo ostrożna, ażeby nie doprowadzić do naruszenia tego prawa.

Według twierdzeń wniosku uczestniczka miała poprzez przystąpienie do wykonania umowy zaakceptować przesłany jej kontrakt, zawierający odesłanie do regulaminu (...), w którym mieściła się klauzula arbitrażowa. Już zatem same twierdzenia wniosku wskazują, że umowa o arbitraż nie była umową pisemną w rozumieniu art. II Konwencji (...). Poczynione wyżej ustalenia faktyczne jednoznacznie przesądzają, że tak było w istocie. (...) nie tylko nie przedstawiła jakiegokolwiek, pochodzącego od F. pisma, chociażby przesłanego drogą elektroniczną, odnoszącego się do przesłanego jej kontraktu i akceptującego go. Wnioskodawczyni podnosiła, że co najmniej w odniesieniu do kontraktów, przy zawarciu których doszło do wymiany korespondencji elektronicznej przez strony (umowy nr. (...)) uznać należy, że F. złożyła stosowne oświadczenia w formie elektronicznej. Tymczasem ta wymiana korespondencji poprzedziła przesłanie przez (...) warunków zamówienia i kontraktów sprzedaży do F., a zawarte w niej oświadczenia w żaden sposób nie nawiązują do treści tych dokumentów.

Art. VII ust. 1 Konwencji (...) daje podstawę do stosowania prawa kraju, w którym dochodzone są prawa z orzeczenia arbitrażowego, o ile wynikające z prawa wewnętrznego wymogi dotyczące tego dochodzenia są korzystniejsze niż postanowienia Konwencji. Przepis art. 1162 w § 1 k.p.c. również stanowi o wymogu sporządzenia zapisu na sąd polubowny na piśmie, a w § 2 stanowi o spełnieniu tego wymogu, jeżeli oświadczenia są złożone przy pomocy środków porozumiewania się na odległość pozwalających utrwalić ich treść. Zatem nie można przyjąć, że w tym zakresie prawo polskie odmiennie reguluje tę kwestie, niż art. II Konwencji (...). Jedyna różnica dotyczy dopuszczalności zapisu na sąd polubowny przez odesłanie do innego dokumentu zawierającego taki zapis (art. 1162 § 2 zdanie 2). Niedochowanie formy pisemnej co do umowy odsyłającej czyni jednak bezprzedmiotowymi rozważania, czy wymogi te były spełnione, w szczególności, czy – jak twierdzi uczestniczka – odesłanie takie musiałoby stanowić tzw.

relatio perfecta, a zatem wyraźnie powoływać postanowienia o poddaniu sporu arbitrażowi, czy też – jak twierdzi wnioskodawczyni – dopuszczalne jest ogólne wskazanie dokumentu, do którego umowa odsyła, a zatem tzw. relatio imperfecta.

Sankcją niedochowania wymaganej przez prawo formy zapisu na sąd polubowny jest nieważność zapisu. Takie poglądy dominują w doktrynie prawa, a Sąd Apelacyjny w obecnym składzie je podziela. W szczególności na gruncie prawa polskiego za zasadny uznać trzeba pogląd, że forma wymagana przez przepisy art. 1162 § 1 i 2 k.p.c. nie jest zwykłą formą pisemną w rozumieniu art. 78 § 1 k.c., w związku z czym nie można odwoływać się pomocniczo do przepisów o zwykłej formie pisemnej, ale należy pomocniczo stosować przepis art. 73 § 2 k.c. (por. Maciej Tomaszewski w System prawa handlowego. Tom 8 – Arbitraż handlowy - pod red. Andrzeja Szumańskiego str. 310). Na gruncie Konwencji (...) niedochowanie formy umowy pisemnej powoduje co najmniej sankcję bezskuteczności umowy poddającej spór arbitrażowi, skoro art. IV ust. 1 lit. b Konwencji jako warunek uzyskania uznania i wykonalności stawia przedłożenie wraz z żądaniem oryginału lub należycie uwierzytelnionego odpisu umowy, o której mowa w art. II. Już samo sformułowanie tego przepisu: „Aby uzyskać uznanie i wykonalność (...) strona (...) powinna wraz z żądaniem przedłożyć...” uzasadnia pogląd, że brak „umowy pisemnej” wyklucza uzyskanie uznania i wykonalności. Na merytoryczny charakter tego wymagania, a w konsekwencji oddalenie wniosku w wypadku jego niespełnienia, wskazuje też Sąd Najwyższy w uzasadnieniach postanowień z dnia 3 listopada 2004 r. III CK 510/03 i z dnia 25 maja 2016 r. V CSK 257/15. Wreszcie wskazane wyżej argumenty dotyczące prawa do sądu zdecydowanie przemawiają za restryktywną wykładnią w tym zakresie i wykluczeniem możliwości uznania i stwierdzenia wykonalności wyroku sadu polubownego, o ile umowa arbitrażowa nie miała wymaganej przez prawo formy.

Wobec przyjęcia, że niedochowanie wymaganej formy umowy o arbitraż czyni ją bezskuteczną i skutkuje oddaleniem wniosku, bezprzedmiotowym staje się rozważanie, czy uczestniczka zaakceptowała tę umowę w sposób dorozumiany, jak też rozważanie pozostałych zarzutów uczestniczki mających prowadzić do oddalenia wniosku.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 1213^1 § 2 i z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od wnioskodawczyni, jako przegrywającej sprawę, na rzecz uczestniczki kwotę stanowiącą sześciokrotność stawki określonej przez przepis § 8 ust. 1 pkt 14 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie przyjmując, że wobec treści przepisu art. 1214 § 2 k.p.c. zastosowanie znajduje stawka wynagrodzenia przewidziana dla spraw o nadanie klauzuli wykonalności, jednak skomplikowany prawnie charakter sprawy i wynikający stąd nakład pracy pełnomocnika uzasadnia zastosowanie sześciokrotnej stawki, stosownie do § 15 ust. 3 powołanego rozporządzenia.

SSA Teresa Rak SSA Andrzej Struzik SSA Grzegorz Krężołek